

Ich Troje Jest Kradzione – Spoko

Ej, napisałem hit
Cały kraj go znał, wył i piał
I śpiewali tak,
Dokładnie w takt, zgadnij jak
Już zabrakło pierwszych miejsc
Wszyscy grają powerplay
Co to będzie, kiedy wyda się?
Że Wiśniewski to nie ja
Że to wszystko nie jest moje
Że to wszystko wielki pic
A Ich Troje jest kradzione
Że nie mogę mówić Wam
Z czego żyję, co mam i nie, komu dam
Przepraszam, zachowuję się jak cham!
Kasy mam już w bród
Mkam sześćsetką swą
Felgi w słońcu lśnią
Basen mam, swój staw
Zamek albo dwa, w stajni konie trzy
Człowiek Roku, Mike The King
Podróżuje gdzie chcę, z kim
Proszę tylko dzisiaj uwierz mi
Że Wiśniewski to nie ja
Że to wszystko nie jest moje
Że to wszystko wielki pic
A Ich Troje jest kradzione
Że nie mogę mówić wam
Z czego żyję, co mam i nie, komu dam
Pardon monsieur, madame
Zachowuję się jak cham
Mógł to być fajny dzień
Gdyby nie to, że dziś
Ktoś wszystko zabrał mi
Staję więc obok was
Nie mam na sobie nic
I nie wie nikt

Czy to sztuka jest, czy kicz?
Czy on serio, czy on kpi?
Ile dalibyście abym znikł?
Bo Wiśniewski to nie ja
Bo to wszystko nie jest moje
Bo to wszystko wielki pic
A Ich Troje jest kradzione
Bo nie muszę mówić wam
Z czego żyję, co mam i nie, komu dam
Przepraszam, zachowuję się jak cham!
Przepraszam, zachowuję się jak cham!
Czy Wiśniewski o tym wie
Że z nim bardzo jest już źle?
W każdym razie powiem wam
Ja to nie ja, ja to ja
Choć Wiśniewski to nie ja
Choć to wszystko nie jest moje
Choć to wszystko wielki pic
To wam do Ich Troje nic
I nie muszę mówić Wam
Z czego żyję, co mam i nie, komu dam
Przepraszam, zachowuję się jak
Przepraszam, zachowuję się jak
Sami wiecie jak się zachowuję



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych